



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeryaty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pettowo lednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 66 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE

zawiadamia niniejszem, że począwszy od dnia 10 Września 1917 r. wynajmuje schówki (safes) w betonowo-pancernym skarbcu podziemnym. Bank dokonywa transakcji wymiany walut według kursu dziennego giełdy warszawskiej.

WOJNA.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 8 września po południu:

W nocy z 7 na 8 bm. spędzili na niczem próby ataków, wykonane przez Niemców pod Cerny, Couray, na wschód od Reims i w Lotaryngji. Francusom natomiast udało się wdrzeć do rowów niemieckich pod Epine de Chevregny i na północ od wzgórza 344 (na prawym brzegu Mozy).

Walka artylerji trwa po obu brzegach tej rzeki z tą samą siłą.

Wzdłuż strumienia Forges i w okolicy Avocourt energiczna działalność wywiadowcza.

Poza tem noc spokojna.

Co podobno powiedział Ojciec św.?

AMSTERDAM, 10 | 9. Pewien dyplomata koalicji miał rozmowę z Ojcem św. Według doniesienia Reutersa Ojciec św. wyraził się nieprzychylnie o Rosji.

Następnie Ojciec św. spytał, czego właściwie koalicja chce? Dyplomata odpowiedział: „Przedewszystkiem zdławienia militarystu pruskiego”. „Ależ w takim razie, — zauważył Ojciec św. — koalicja zgodzić się musi na zniweczenie i innych militarystów”. Na tem Ojciec św. widocznie urażony, urwał audjencję.

Wobec możliwości rewolucji we Włoszech.

LUGANO, 10 | 9. Sytuacja we Włoszech przedstawia się o wiele poważniej, niż to można było wnioskować na podstawie poprzednich doniesień.

We wszystkich większych miastach zorganizowały się komitety rewolucyjne, które wywierają przemowny wpływ na robotników. W Rzymie odbyło się tłumne zebranie, na którym postanowiono rozpocząć niezwłocznie „sabotaż” wojenny, a podobno nawet oznaczono już dzień wybuchu rewolucji.

Nastroje we Włoszech.

KOLONJA, 10 | 9. Wiadomości, nadchodzące z Włoch, pomimo surowego strzeżenia granic, stwierdzają istnienie we Włoszech silnego ruchu republikańskiego. Wypadki w Turynie i w Genui mają być bardzo poważne.

Namiętnie prowadzona jest walka o pozostanie na stanowisku lub też ustąpienie ministra Orlando. Cały obraz stanu wewnętrznego Włoch przedstawiony jest w nader porażających barwach.

Większy ois niż zajęcie Warszawy.

STOKHOLM, 10 | 9. „Russkaja Wola” pisze, że zajęcie Rygi jest dla Rosjan większym ciosem niż przełamanie frontu pod Tarnopolem i straty w Galicji, nawet większą stratą niż zajęcie przez Niemców Warszawy.

Aresztowania w Finlandji.

STOKHOLM, 10 | 9. Szwedzkie gazety donoszą o niebywałych aresztowaniach zwolenników rządu w Finlandji.

Chwila bieżąca.

— Brak ubrania i obuwia w Rosji jest tak dotkliwy, że — jak donoszą z Odessy „Ruskija Wiedomosti” — odbywają się demonstracje chłopskie.

— Po powrocie prezesów obydwoh Izb do Paryża, prezes ministrów, Ribot, doręczył prezydentowi republiki podanie o dymisję całego ministerjum.

— Utworzony w Kantonie rząd tymczasowy wypowiedział ze swej strony wojnę Niemcom i Austrii.

— Nowy polski blok polityczny zbierze się na konferencji dnia 27 b. m. w Petersburgu.

— Paryski „Temps” ubolewa, że rosyjskie siły morskie w zatoce Ryskiej zupełnie zawiodły i nie może sobie wytłómaczyć ich zniknięcia bez śladu.

— W Petersburgu spodziewany jest wybuch wielkich rozruchów.

— Na ulicach Turynu odbyły się silne starcia, w których udział brała nawet artylerja.

— Wbrew rozmaitym innym projektom, na przyszłą siedzibę rządu rosyjskiego, wybrano Moskwę.

Co słychać nowego?

Koło polskie.

Posiedzenie Koła polskiego odbędzie się d. 15 bm. o g. 10 przed południem w sali Koła polskiego we Wiedniu. Porządek dzienny: 1) zatwierdzenie rozognacji prezesa Koła, 2) uchwały w sprawach politycznych i gospodarczych.

N. K. N.

Wobec gwałtownej obrady Koła sejmowego w Krakowie, sprawa likwidacji N. K. N. pozostaje nadal niezatwierdzoną.

Koleje amerykańskie wobec Francji.

„Secole” donosi, że Stany Zjednoczone dla ułatwienia przesyłki swego wojska od portów francuskich na front zachodni, budowały 4 wagony

linje kolejowe, obsługiwane wyłącznie przez własnych poddanych.

Piękny dar.

Pisma polskie, wychodzące w Petersburgu, doniosły o hojnym darze zamianowanego konsulem rosyjskim w Birminghamie w Anglii, adwokata przysięgłego p. Kazimierza Zienskiewicza, który do listu, przesłanego na ręce prezesa komisji likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, Aleksandra Lednickiego, dołączył 3,000 rb. w gotówce i cenny sztych Oleszczyńskiego, przedstawiający portret Kościuszki oraz pierścień złoty z miniaturami Kościuszki i Poniatowskiego.

Nieład na pocztach rosyjskich.

„Allgemeen Handelsblad” z dnia 4 lipca otrzymuje korespondencję następującą:

Nieład na pocztach rosyjskich wzrasta z każdym dniem wojny. Wobec tego, kupcy rosyjscy postanowili urządzić prywatną komunikację pocztową. W tym celu niedawno zawiązało się w Moskwie towarzystwo mające za zadanie szybkie dostarczenie listów i pakietów. Przesyłka z Petersburga do Moskwy kosztuje 150 rb. Normalnie zaś list od jednego miasta do drugiego wędruje do 4 tygodni, o ile wogóle dojdzie. Listy miejscowe dochodzą w ciągu do 5 dni. Liczba listów niezatwierdzonych na poczcie oceniona jest na przeszło 5 milionów.

Agitacja przeciwniemiecka w Ameryce.

Jak donoszą pisma angielskie, d. 4-go b. m. rozpoczęły się w Minneapolis, w stanie Minnesota, obrady amerykańskiego związku robotniczo-demokratycznego. Na porządku dziennym obrad znajduje się głównie i tanie, w jaki sposób zwalczana być w najbliższej przyszłości w Stanach Zjednoczonych agitacja gerrnifilska. Narady konferencji w tej sprawie wywołają krajową nadzwyczajną zainteresowanie, świadczy o tem, między innymi, treść listu, wystwanego przez prezydenta Wilsona prezesa związku, Gompersa, zawiązającego bezprzykładny atak przeciwniecom w Ameryce.

Ruiny...

Berliński „Tidende” dowiaduje się z Paryża, że Ryga przedstawi jedną masę gruzów. Przed ustaniem z miasta — według tej pogłoski dowódcy 12 ej armji rosyjskiej, skierował rozkaz podpalenia ważnych dzielnic miasta, a urządzenia p w tym celu bezużytecznymi zapowalnikami.

Co kosztuje Anglię w przeciągu jednej godziny?

„Daily News” pisze: Nasze wojenne wyznoszą teraz 7,200,000 sterlingów dziennie, to 200,000 funtów st. w przeciągu godziny, 5,000 funtów na minutę, 18 szylingów i 4 pencey na sekundę, 1,300 marek na sekundę.

NADESLANE
Pracownia szkieł i obrzy damskich
„EWELINA”
Piękna Nr. 6.
po powrocie właścicieli z zagranicy
poleca najnowsze modele.

KRONIKA.

Z Jasnej Góry.

Jak przypuszczać należało na uroczystość 200-lecia koronacji cudownego obrazu przybyli wszyscy wierni z bliższej i dalszej okolicy niewidziane przez cały czas trwania wojny pielgrzymki pobożnych napełniły miasto gwarem i tyciem, ruch panował w mieście duży, a zwłaszcza pod Jasną Górą.

Słiczny, rozpromieniony dzień 8 września oświetlił Jasną Górę promieniami słońca. O godz. 9 rano podążała zwartymi szeregami młodzież szkolna z orkiestrami i sztandarami na Jasną Górę, gdzie tysiączne tłumy ludu otaczały dookoła mury bazyliki.

Nabożeństwa wewnątrz świątyni i przed świątynią odbywały się w zapośredzonym porządku. Słowo Boże z kazaniem wygłosił ks. Piotr Kapucyn z Zakonu św. Augustyna.

W czasie kazania szlach i płacz wernych towarzyszyły słowom zakonnika i zdało się, że to cała Polska wylewa swój żal serdeczny i żyły przed Podzięczycką strąplonych.

Po południu wyruszyły uroczyste procesje z kościołów św. Zygmunta i św. Barbary, po przybyciu na Jasną Górę i po wysłuchaniu nieszporów, które odprawił przeor O.O. Paulinów ks. Piotr Markiewicz wyruszyła jedna, wielka wspaniała procesja udająca się przed szczyt na wachach, gdzie po specjalnie urządzonej wzniesieniu wkroczyło duchowieństwo na szczyt i odpiewało wspólnie z tłumami ludu wernego litanie do Najśw. Marii Panny „Pod Twoją Obronę” oraz „Te Deum laudamus”.

Pięknie i podniosło kazanie podczas uroczystości popołudniowych wygłosił o. Aleksander.

W procesji zwracała ogólną uwagę Sodalność Marjańska, która ze sztandarem własnym, na którym widniał wizerunek patrona Sedalicy, kroczyła ze wszystkimi sztandarami tuż przed samą orkiestrą.

Porządku w czasie uroczystości na Jasnej Górze pilnowała Straż ogniowa.

Wogóle uroczystość 200-lecia Koronacji cudownego obrazu wypadła pomimo nader ciężkich warunków bardzo uroczyste, a zebrane tłumy pobożnych odchodziły z klasztoru pokrzepione i z wiarą, że nas nie opuści Matka Najświętsza Orędowniczka nasza od wieków.

O wyższe uczelnie.

Zarówno dawni studenci, jak i abiturjenci szkół gimnazjalnych oczekują z niecierpliwością na otwarcie uniwersytetu i politechniki, zwłaszcza wobec trudności, które się następują przy wyjeździe do Lwowa i Krakowa.

Należy się spodziewać, że w niedługim czasie obie wyższe uczelnie zostaną otwarte.

Niektórzy studenci starają się o przeniesienie się do galicyjskich, czeskich, lub innych uniwersytetów monarchji Habsburskiej.

Pewna ich część ma zamiar do końca swego wykształcenia na wyższych uczelniach Rzeszy Niemieckiej, co może być osiągnięte zwłaszcza w stosunku do tych studentów,

którzy w swoim czasie wpisali na uczelniach warszawskich opłaty, lub też w czasie zawieszania wykładów znajdowali się na oficjalnych urzędach.

Stow. właścicieli nieruchomości.

W sobotę 8 b. m. w sali Stow. Rzem.-Przem. odbyło się zebranie organizacyjne Stow. właścicieli nieruchomości chrześcijan, które zabrał p. A. Januszewski, który zobowiązał na wstępie dotychczasowe prace komisji organizującej T-wo i skreślił cele nowopowstającego zrzeszenia, a więc: popieranie interesów właścicieli nieruchomości, sprawy finansowe, przeciwdziałanie przechodzenia nieruchomości w ręce żydowskie.

Następnie jeden z założycieli Tow. p. Kolwasa odczytał ustawę zrzeszenia, wreszcie zaproszono na przewodniczącego obradom p. I. Tomczyka, a na asesora pp. Szmurda i J. H. Górskiego, pióro trzymał p. Stefan Kędzierski.

Po rozpatrzeniu wniosków p. I. Tomczyk odczytał rezultat wyborów.

Do zarządu weszli pp. K. Szwebe, A. Franke, J. Chmurski, J. Olewiński, T. Dużyński, A. Januszewski, M. Chmielewski i Br. Waręski. Na zastępców wybrano pp. S. Szczecińskiego, J. Rogowskiego, St. Piątkowskiego, K. Krakowieckiego, F. D. Wilkożewskiego, Kubińskiego (senior) Plekaczynskiego i A. Księżyka.

Komisję rewizyjną stanowią pp. Wiewiórowski, A. Plebanek, A. Kančzewski. Na zastępców wybrano pp. Z. Glice, St. Gembarzewskiego i L. Sobieraja.

Wobec tego, że p. Gembarzewski zrzekł się mandatu na jego miejsce na zastępcę do kom. rew. wszedł p. W. Szwabski.

Głosowało 49 członków. Na członków Stow. zapisało się 62.

Na wniosek p. Kolwasa postanowiono za miesiąc urządzić pogadankę dla członków Stow. i zaproszonych gości.

Nowej placówce społecznej chrześcijańskiej przesyłamy życzenia powodzenia w jej zamierzeniach i staropolskie „Szczęść Boże!”

Z wystawy ogrodniczej.

Rojo i gwaro było na wystawie ogrodniczej przez dwa dni jej otwarcia, zwłaszcza, że pogoda sprzyjała w zupełności.

Tow. Ogrodnicze może być dumne z podjętej i przeprowadzonej przez siebie inicjatywy urządzenia wystawy, gdyż rzeczywiście przedstawiała się nadzwyczaj okazale.

Honory gospodarzy na wystawie niestrudzenie pełnili członkowie zarządu Tow. Ogrodn. z prezesem p. S. Jastrzębskim i wiceprezesem red. Siecińskim na czele.

Już na wstępie zaraz przy wejściu na plac wystawowy, rzuciły się w oczy kwietniki barwne, które wabiły oczyskami spokojnymi barwami kwiatów. Kwietniki, jak również ogólny wygląd placu wystawowego przed pawilonem, zawdzięczać należy p. Dobrowolskiemu, ogrodnikowi plantacji miejskich.

Wchodząc do pawilonu. Na wstępie widzimy kabiny Tow. Rolniczego, z których jedna urządzona przez inżyniera tegoż T-wo p. Moczydłowskiego, zawiera okazy warzywne i nasiona z pólak doświadczalnych, oraz bardzo praktyczny aparat do suszenia owoców, z którym warto był się zapoznać jaknajszersze sfery ludności, wobec ważności suszonych owoców w dobie obcej, w drugiej zaś widzimy narzędzia rolnicze dla ogrodników. Środek pierw-

szej części pawilonu zajmują palmy hodowlane p. St. Jastrzębskiego, które rzeczywiście były najbardziej podziwiane i wprowadzały w zachwyt zwłazsza przedstawicieli płci pięknej, lubujące się w roślinach egzotycznych.

Ustawione obok stoły z kwiatami doniczkowymi, oraz warzywa, nasiona i owoce tegoż p. Jastrzębskiego, jak również owocarnia, oraz bufet urządzony staraniem i na dochód Sekcji przeciwbrazezej, dopełniają całość pierwszej części pawilonu wystawy.

Idziemy dalej i na stołach widzimy takie mnóstwo okazów różnych wystawców, że oko nie znajduje czasu wyjścia z masy ogorków, pomidorów, marchwi, innych warzyw, owoców i kwiatów.

Zatrzymując się bliżej przy stołach wystawowym p. J. Kurka, podziwiamy piękne okazy owoców i warzyw. Wśród powszechnego zainteresowania oglądamy okazową dynię hodowlaną p. Bzowskich z Lelusina, a wędrując dalej zachwycamy się coraz to wspanialszymi okazami ogrodników i sadowników pp. Napieralskiego, Binerta, Sochaczewskiego, Sypka, Przybylskiego, Habiniaka, Dziwińskiego, Wieczorki, Widawskiej, Zarzyckiego z Otonowa, Tkaczyńskiego z Woli Hankowskiej i wielu, wielu innych.

Na ogół wystawców było około czterdziestu, nie dopisali tylko, ni wiadomo z jakich powodów pp. S. Biński z Lisieńca i Wacław Kania z Częstochowy, jak również dobra Kłyszyna i Skrzydłów z powodu trudności stawianych przez władze okupacyjne austriackie przy przewożeniu eksponatów.

Bardzo ładnie wyglądała kaba Fermy Ogrodniczej, która w półnieniu spowodowanym, zakryciem okaroslinnością, rozciązała przedmiaciętych róż.

Dość trzeba, że pawilon wystawowy dekorowały bardzo ładnie kwiaty i palmy, a promienie światła elektrycznego, które spływały wieczoropozwalały zachwycać się i zwiędystawę w porze, gdy mrok zapadł i gdy wśród sztucznego światła i zaciśnie było między kwiatami w zapachu róż, a zwłaszcza przy srocie zastawionym... bufecie.

W drugim dniu wystawy w godzinach popołudniowych, eksponaty stały rozłożone pomiędzy zwiedzających, a o godz. 7-ej wiecz. p. Tow. Ogrodn. p. S. Jastrzębski zabrał wystawę przemówieniem, w którym dziękował za tak liczne odwołanie jej.

Rozbawiona publiczność pozostawała jednakże na opóźnionej ekspozycji wystawie, spacerując przy dźwiękach orkiestry Straży Ogni. pod batwą E. Makoszy, który dzielnie dyktował nią przez czas trwania wystawy.

Późnym wieczorem wychodził ruderzy, którzy widocznie zachwyceni sztuką ogrodniczą i bufetem, oczekali wystawę pełni wróż i wolenia.

Stwierdził jednakże należy, że stawa ogrodnicza dała dowód o kach naprzód, jakie poczynili ogrodnicy w dziedzinie przyhodowl. owoców i warzyw, a oześnie przyczyniła się do przeszenia funduszy Sekcji przeciwbrazezej.

Ogółem zwiedziło wystawę 8.944, w tem dorosłych 3.144, w dzieci 800.

Prawa i przepisy dotyczące szkolnictwa.

W „Dzienniku Urzędowym” nie departamentu oświecenia publicznego wydrukowane zostaną

nowe przepisy i ustawy dotyczące szkolnictwa elementarnego, średniego i wyższego.

Co do uczelni wyższych, to na razie ustawy pozostaną prawdopodobnie dotychczasowe; może wprowadzone zostaną małe zmiany. Wszystkie te przepisy zatwierdzone zostały przez komisję przejściową Tymczas. Rady Stanu.

Kto wygrał palmę na wystawie?

Na wystawie ogrodniczej zwracała ogólną uwagę piękna palma „Foenix” dar p. St. Jastrzębskiego, a przeznaczona do wygrania i nosząca nr 1.

Na piękny ten kwiat spoglądało wielu poządlwym okiem, a wygrał ją właściciel zakładu ogrodniczego „Riviera”—p. Słabiak.

Palme przagnęła również wygrać bawiąca w dniu otwarcia wystawy p. St. Lubicz-Sarnowska i kupując fatalna liczbę 18 biletów, wręczyła je jednemu ze współpracowników na szego „Gońca”, mający jak mówiła, dziwne przeoczenie, że stanie się właścicielem podzwrotnikowego kwiatu.

Niestety, tym razem szczęście ominęło uroczą artystkę, gdyż wygrała zamiast palmy, olbrzymiego... kalfiora.

Z zebrania organizacyjnego Szkoły Rzemieślniczej.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali Stow. Rzem.-Przem. organizacyjne zebranie w sprawie szkoły rzemieślniczej, pozwolenie na otwarcie której otrzymał p. Z. Bartelski.

Zebraniu przewodniczył ks. kan. Fulman, asesorem byli pp. F. Ebert i L. Nieprzecki. Po ukończeniu w sprawie przedyjm ks. kan. Fulman udzielił głosu p. Matuszynowi, który odczytał referat p. M. Czernego o szkole rzemieślniczej. Następnie wywiązała się dyskusja na temat jaki stosunek zachodzi między projektowaną szkołą przez p. Z. Bartelskiego, a projektem Stow. Rzem.-Przem. W tej sprawie zabierali głos ks. kan. Fulman pp. L. Nieprzecki, Szmerdt, Smuga, Bartelski, Kożan i Skalmierski.

W dalszym ciągu zebrania p. Bartelski odczytał program projektowanych przez niego kursów wieczorowych, a ks. kan. Fulman postawił dwa wnioski a mianowicie: czy, licząc się już z faktem dokonaniem założenia przez p. Bartelskiego kursów wieczorowych oddać je pod opiekę i poparcie ogółu, czy też pozostawić je inicjatywie i dalszym staraniom p. Bartelskiego i drugi wniosek, czy Stow. Rzem.-Przem. ma przyjąć pod swoją egidę powyższe kursa wieczorowe. Zebranie wypowiedziało się za poparciem projektowanej szkoły przez p. Z. Bartelskiego.

Następnie na wniosek ks. kan. Fulmana wybrano tymczasową radę opiekunczą, która zajmie się szkołą rzemieślniczą wieczorową zapoczątkowaną przez grono obywateli łącznie z p. Z. Bartelskim. Taż rada będzie miała za zadanie, dalsze przekazanie tej szkoły odpowiedniej organizacji rzemieślniczej lub też oświetlowej.

W skład Komisji weszli ks. kan. Fulman pp. Skalmierski, Kożan, Buhle, Trawiński, Szmerdt i Z. Bartelski.

Po przerwie kilkuminutowej od było się posiedzenie wybranej rady opiekunczej na przewodniczącego którego powołano ks. kan. Fulmana, na wice-przew. p. Szmerda, sekretarza p. Skalmierskiego i na skarbnika p. B. Trawińskiego.

Sadząc z zapału i energii jaką wkłada w pracę nad uruchomieniem kursów wieczorowych p. Z. Bartel-

ski, jak również i z doboru Rady Opiekunczej wkład której wchodzi przedstawiciele, naszego rzemiosła, szkolnictwa i przemysłu, niewątpliwie że kursa wieczorowe zaczną funkcjonować z pożytkiem dla ogółu rzemieślniczego.

Z koncertu Anny Dicksteinówny.

W niedzielę, w sali Straży Ogn. odbył się koncert 14 letniej utalentowanej pianistki, uczennicy p. Ignacego Przyjałgowskiego, pro. warsz. konserwatorium. Stosownie do zapowiedzi, udział w koncercie przyjęły następujące siły artystyczne: p. N. Bolska, śpiewaczka liryczna, prof. W. Szczępański, uczeń prof. Taubego i Jarzębskiego (wychowaniec warszawskiego konserwatu), oraz p. Henryk Buczyński—pianista i akompaniator.

P. Anna Dicksteinówna wykonała przepiękny koncert d. mol Mozarta, będący prawdziwym arcydziełem muzyki klasycznej, wykazując dobrą szkołę, a więc: piękny ton, wyrównaną technikę, oraz ekspresję. Można jej wróżyć piękną na tem polu przyszłość.

P. N. Bolska odśpiewała cały szereg pieśni, oraz arję z M. me Butterfly, głosem miękkim a świeżym.

Prof. W. Szczępański odegrał na skrzypcach romans Vienxtempa, oraz IV-ty koncert Rodego A dur, zachowując czystość stylu, subtelne cieniowanie, posiadał miękki ton, oraz dobrze rozwiniętą technikę.

Trudną rolę akompaniatora do wszystkich numerów pełnił p. Henryk Buczyński, a wywiązał się z zadania doskonale, ujawniając muzykalność, oraz zmysł orientacyjny.

Wszystkich solistów nagrodzono oklaskami i kwieciami, a w szczególności p. Annę Dicksteinównę spotkała owacja kwiatowa i nad wyraz sympatyczne przyjęcie, za które odwdzięczyła się odegraniem menueta Paderewskiego.

Jak w koncercie, tak i w menuecie znać było wzorowy kierunek u zdolnego i sumiennego pedagoga, jakim jest prof. Ignacy Przyjałgowski. b. mol.

Z cechu ślusarzy.

Na niedzielnym zebraniu cechu ślusarzy w sali Magistratu, które odbyło się pod przewodnictwem p. Prokopa, komisarza do spraw cechowych, wybrano na starszego cechu p. J. Zochowskiego, na podstarszego p. M. Ciurzyńskiego, na sekretarza p. Smoluchę i na skarbnika p. S. Laurmana.

Z Seminarjum Nauczycielskiego.

W dniach od 3—6 września odbywały się egzaminy do Semin. dla naucz. ludowych P. M. S w Częstochowie (ul. św. Barbary 15 a). Kandydatów zapisało się przeszło 80 tu. W dalszym ciągu przyjmowane są zapisy.

Wszyscy zainteresowani winni zgłosić się możliwie wczesnie, gdyż lekcje rozpoczną się 17 września. Na kurs I mogą składać egzamin młodzieńcy, którzy skończyli szkołę początkową. W wyszukiwaniu stanoży kancelarja może pośredniczyć.

Zarząd Seminarjum za pośrednictwem „Gońca” uprzejmie prosi ks. ks. proboszczów, nauzczycieli i wogóle ludzi, którym przyszłość szkoły polskiej gorąco leży na sercu, aby byli łaskawi zachęcić lud nasz do oddawania swych synów do Seminarjum Nauczycielskiego, w myśl zasady— „Z ludu winien wyjść ten, kto ma pracować dla ludu”.

Sławka Pożarowa do sprzedania
Adr: Int. F. Dawidowicz ul. P. Marji 3t. 785—

NADESZŁY
najnowsze zimowe modele
WIENIENSKIE
MAGAZYN MÓD
RENA
Teatralna II.

Z ostatniej chwili.

Największy Komunikat niemiecki.
BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 10 września.

Zachodni plsc boju Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Na froncie frandryjskim i w Artois wzmogła się działalność bojowa artylerji tylko przejściowo w niektórych odcinkach. Po salwach ogniwych wyparły kilka razy francuskie oddziały wywiadowcze na nasze linje, wszędzie odparto je. Przy ważniejszej potyczce na północy od St. Quentin zdusił anglicy nasze zabezpieczenia pod Hargicourt i Villeret w małej szerokości. Stanowiska nasze na wschód od Hargicourt zdobyto napowrót dzisiaj rano.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu

W Szampanji wyszły w niektórych odcinkach wojska francuskie wywiadowcze na nasze stanowiska, wyrzucono je. Na froncie południowym od Verdun odegrały się za dnia częściowe walki piechoty.

Na wschód od Samogneux wtargnęły wojska nasze szturmujące wlinje francuskie po obydwu stronach wzgórza 344. Przyprawiły nieprzyjaciela o wielkie straty i powróciły z przeszło 100 jeńcami. Oprócz tego uwolnily pułk strzelecki, który od 7 go września od nieprzyjaciela wokolo opasany wszystkie napady przeciwnika w bohaterskiej wytrwałości odparł.

W lesie Focsani i Chauves walczone białą bronią i granatami ręcznymi zacięcie. Zmiana w położeniu przez napady francuskie nie zaszła.

Front wschodni:
Front wojsk gener. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Między zatoką Ryską a Dźwiną doszło w lesie i bagnach do skutecznych potyczek naszych straży bezpieczeństwa z rosyjskimi oddziałami. Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Jozefa.

Z wielkimi siłami wykonali rosjanie i rumuni kilkakrotne ataki na wywalzone przez nas stanowiska między dolinami Protus a Oitos nieprzyjaciela odrzucono na wszystkich miejscach ogniem i w walce z bliska poniósł ciężkie straty.

Front macedoński.

Na północ zachód jeziora Malik wywinęły się nasze wojska przednie przed mocnym francuskim naciskiem na wzgórze na południe zachód od jeziora Ochrida.

W mies. sierpniu nie powróciły z wypraw przeciwko nieprzyjacielowi 64 naszych samolotów, 4 balony na uwieży nasze zestrzelono. W tym samym czasie wynosi strata naszych przeciwników 37 balonów na uwieży przynajmniej 295 samolotów w którym 126 za naszym frontem 169 z frontem nieprzyjacielskim palące się zestrzelono.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Kozna moda sguła odprowadzić na drogę Szkolna 12 Kursawic 790
Zgubione Kółkowy przepaski zieloną i rękaw. Łaskawy znalazca raczy wrócić: ul. Zielona Andrzeja Świątowa. 786

Kartofle.

W uzupełnieniu i niezależnie od ogłoszenia sobotniego (z dn. 8 b. m.) winni się zgłosić po zakup kwitów na kartofle do swoich biur Okręgowych na kartki C — D Ser. XVII w ilości 8 funtów na osobę za 80 fen. (cena znizona)

Poniedziałek dnia 10 Września.

mieszkańcy:

I. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 1 ul. Mirowska dom Żykowski.

II. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 2 ul. Kozorowska dom Dudzińskiej.

III. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 13 ul. Warszawska 45, Nr. 14. ulica Krótka 5.

IV. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 16 ul. P. Maryi 9, Nr. 17 ulica Ogrodowa 22a.

V. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 20 ul. Krakowska 35, Nr. 21 ul. Krakowska 60.

VI. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 26 ul. Aleja 39, Nr. 27 ul. P. Maryi 32.

VII. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 29 ul. P. Maryi 60, Nr. 30 ul. Piękną 17.

VIII. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 31 ul. Teatralna 46, Nr. 32 ul. Teatralna 23.

IX. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 34 Stary Stradom 11, Nr. 35 Fabryka Pelcer.

X. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 23 ul. Krak. Ost. Gr. 32, Nr. 24 Bór 21.

Wtorek dn. 11. Września.

mieszkańcy:

I. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 3 ul. Olsztyńska.

II. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 4 ul. Nadrzeczna 78, 5 ul. Nadrzeczna 49.

III. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 9 ul. Warszawska 54, Nr. 10 ul. Warszawska 46.

IV. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 15 ul. Ogrodowa 13.

V. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 18 ul. Strażacka 5.

VI. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 22 ul. Ogrodowa 61.

VII. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 28 ul. Jasnogórska 18.

VIII. okręgu.

terminowe całego miasta Nr. 27 ul. P. Maryi 32.

IX. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 33 ul. Zielona 23.

X. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 36 ul. Stradomska 14.

XI. okręgu.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 37 ul. św. Barbary 28, Nr. 38 ulica 7 Kamienie 11.

kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 25 ul. Krak. Ost. Gr. 21.

Miejska DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA w Częstochowie.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Soboty, dnia 8-go Września i dni następných;

NIEBYWAŁA SENSACJA!

Na rozdrożu

czyli Żądze piekielne

Dramat w 5-ciu wielkich częściach na tle intryg i spekulacji przemysłowych, w głównej roli słynna **FRANCESKA BERTINI**. Obraz ten, w treści i wykonaniu niezrównany, należy do najlepszych utworów znanej firmy „Cines”

NAD PROGRAM:

Głuptasiński u doktora (Komedja firmy „Gaumont.”)
Sztuczne kwiaty (Zdjęcie z natury firmy „Pathe.”)

Dla dzieci wejście wzbronione — Orkiestra koncertowa pod dyr. p. M. S z u l c a

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od wtorku 11 do soboty 15 Września.

KSIEŻNICZKA TEA

Romans z życia arystokracji w 4-ach aktach, w roli tytułowej, słynna artystka szwedzka **JOANNA PETERSEN**.

Północna baśń zimowa (Zdjęcie z natury)

Profesor Gapski. (Wyborna komedja z serji „Nordisk.”)

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Alcozego Salzberga**.

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—6

STANISŁAW RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękną № 7. parter front (obok sądu pkoju I-go okręgu).

Przyjmuje od 9-jej do 9 i pół rano i od 2-jej do 5-jej po południu.

Dentysta

MICHAŁ ROZENOWICZ

powrócił

przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 pp. Częstochowa ul. Panny Marji № 35

Ofiary:

Przepraszając p. W. Z. G. za uczynioną jej przezemnie krzywdę, przez rozpowszechnianie o Niej kłamliwych wieści, składam 43 mk. 20 fen. na Ochronę Sekeji przeciwzbrazej. kwit. 308

b. Wójt gminy Węglowice Antoni Lewicki.

Mebie różnego rodzaju i fortepian sprzedają tanio ul. P. Marji № 12. 783—

Konduziej (stelmach) tonaty z długoletnią praktyką poszukuje posady we Dworze, Władomość ul. św. Rocha dom Nowakowskiej. 787—

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10

Choroby zębów i jamy ustnej, przyjmuje codziennie od 8—1 i od 3—7 wieczorem. Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR MEDYCYN.

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i dróg moczowych. Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 pp. Panie od 12—1 po południu.

OD SUCHOT

umiera więcej ludzi, niż od wszystkich innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na **kaszel, bronchit, chrypke, zaflegmienie płuc**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia, aby zapobiedz groźnemu niebezpieczeństwu — **suchotom**.

Najniezawodniejszym środkiem wszelkie choroby płucne okazał podług opinii poważnych lekarzy

FAGOSOL

Przy użyciu Fagosolu w krótkim czasie ginie kaszel, wzmagają się siły i chory nabiera siły.

Sposób użycia przy każdym konie. Ządać w aptekach i drogeriach aptecznych.